

Satan's Eden nr 160
Bóg jest suwerenny w wyborze pkt 3.
24 marca 2024 r.
Brian Kocourek, pastor

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.**

Dzień dobry wszystkim.

To był piękny tydzień, a my zajmiemy się tematem Bóg jest suwerenem w wyborach numer trzy. Będzie to zarówno pozytywne, jak i negatywne, zarówno błogosławieństwa, jak i przekleństwa.

Czy Brat ogłosił Wielkanoc i inne rzeczy? Dobrze.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteście tak wdzięczni, że dałeś nam zrozumienie, Panie, które jest zgodne z Twoim Pismem. I, Panie, modlimy się, abyśmy byli gotowi na zmartwychwstanie. Wciąż wierzę w tę wiosnę, ale mogę się mylić, ale wciąż jej szukam.

Wygląda na to, że w tym roku wiosna przyszła dwa dni wcześniej. Więc powiedziałeś w swoim Słowie, jeśli Pan nie skróci dni, i oczywiście je skrócił. Tak więc, Panie, wierzymy, że ten kraj zmierza ku zagładzie, tak jak nauczał nas Twój prorok, i po prostu oddajemy nasz czas na tej ziemi pod Twoją opiekę. Modlimy się w Imię Jezusa. Amen.

Możesz usiąść.

Tak więc dziś rano będzie to numer trzy w naszym miniseriale, a Szatan Eden, numer 160

Rzymian 9:19 "*Wtedy powiesz mi: Dlaczego on jeszcze nie znalazł winy?* (I w pewnym sensie zakończyliśmy na tym w zeszłym tygodniu. I mówi:) *Bo kto oparł się Jego woli?*".

Więc jeśli w rzeczywistości ich imion nie było w księdze i zostaną za to osądzeni, ich życie zostało przerwane przez węża, są nasieniem węża. A jeśli są wybrani, których imiona były w Księdze Życia przed założeniem świata, to kto może oprzeć się Jego woli?

Cóż, to dobre pytanie.

Czy nie jest to właśnie ten zarzut, który słyszymy dzisiaj? Siła pytań apostoła Pawła wydaje się być następująca: *Ponieważ wszystko zależy od woli Bożej, która jest nieodwracalna, i ponieważ ta wola Boża, zgodnie z którą On może działać, wszystko jest suwerenne.*

Ponieważ "*nad kim się zmiłuję, nad tym się zmiłuję*", a kogo On zechce, tego zatwardza, dlatego może odmówić miłosierdzia każdemu, komu zechce. On nie ma **w Swojej** woli miłosierdzia.

I nie tylko to, ale może On wymierzyć karę i unicestwić tego, kogo nie wybrał, aby otrzymał Jego miłosierdzie.

Teraz jesteśmy tacy radośni, trochę tępi w naszych zmysłach i tak naprawdę nie jesteśmy już mężczyznami. Mężczyźni noszą szorty, które wyglądają jak damskie ubrania.

I jak powiedział brat Branham, oni już nawet nie wiedzą, czy są mężczyzną czy kobietą. Więc on nam to powiedział. I tak naprawdę dojdziemy do tego dopiero znacznie później w Edenie Szatana. W rzeczywistości jest to nr 187 i 188 w naszej serii, czyli około 30 kazań dalej. Ale prorok ostrzegł nas przed tym. Powiedział, że oni nawet nie wiedzą, czym są, a my widzimy to dzisiaj na żywo w akcji.

W takim razie pytanie może brzmieć: ***dlaczego nie chce On zmiłować się nad wszystkimi?*** Jeśli "***Bóg działa w nas, abyśmy chcieli, a następnie wykonywali Jego doskonałą wolę***", ***to dlaczego nie czyni tego dla wszystkich?*** Dlaczego nie działa w każdym, by chcieć i czynić? Aby uczynić wszystkich posłusznymi, a tym samym całkowicie wyeliminować wszelkie szukanie winy?

Innymi słowy, dlaczego nie przywróci ***On wszystkich rzeczy***, tak jak niektórzy wierzą, że nawet diabeł zostanie przywrócony? To znaczy, znam kaznodzieję, który wierzył w tę doktrynę.

Należy zauważyć, że apostoł Paweł nie odrzuca argumentu, dla którego wysuwają oni swoje zastrzeżenia wobec suwerenności Boga. Nie mówi też,

że ludzie mogą sprzeciwiać się Jego woli. Co więcej, nie wyjaśnia tego sprzeciwu. Jeśli więc sprzeciw istnieje, ale nie wyjaśnia go, co robi?

Któż więc może oprzeć się woli Bożej? To jest właśnie zarzut.

"Nad kim się zmiłuje, nad tym się zmiłuje, a kogo zatwardzi, tego zatwardzi".

Ale on mówi: "Po *pierwsze, to jest zarzut, którego nie masz prawa wysuwać*".

A po drugie: "*To jest sprzeciw, którego nie masz powodu zgłaszać*".

Innymi słowy, garncarz może zrobić z gliną, co tylko zechce.

Sprzeciw był całkowicie **niedopuszczalny**. **Była to bowiem odpowiedź przeciwko suwerennej Woli Bożej**. Było to narzekanie i argumentowanie przeciwko temu, co Bóg już postanowił uczynić!

Pamiętajmy o tym. Baranek został zabity przed założeniem świata. Zostałeś wybrany, zostałeś predestynowany i byłeś w Jego umyśle przed założeniem świata. Teraz wiemy, że cokolwiek Bóg myślał wtedy, myśli i dzisiaj.

Jeśli więc postanowił cię uwielbić, taka jest Jego wola. Jeśli postanowił zniszczyć nasienie węża, taka jest Jego wola.

Rzymian 9:19 *"Wtedy powiesz mi: Dlaczego on jeszcze znajduje winę? (Cóż, to nie jest kwestia winy, to kwestia faktu.) Bo kto oparł się jego woli?"*

Język, który apostoł Paweł wkłada tutaj w usta osoby sprzeciwiającej się celowi i planowi Boga, jest tak jasny i wyraźny, że jego niezrozumienie powinno być niemożliwe. ***"Dlaczego on jeszcze znajduje winę?"***

Co mogą oznaczać te słowa? Czy siła pytania apostoła Pawła może być inna niż ta? Jeśli prawdą jest, że *"Bóg ma **"miłosierdzie"** nad kim chce, a także **"zatwardza"** kogo chce*", to **co się dzieje z ludzką odpowiedzialnością?**

Pomyśl tylko o tym.

Zwróćmy uwagę na słowo **"wtedy"**: ***"Wtedy powiesz do mnie"***, tutaj podaje fałszywy wniosek lub konkluzję, którą sprzeciwiający się wyciąga z tego, co mówił Apostoł Paweł. I wydaje się, że apostoł Paweł z łatwością dostrzegł, że doktryna, o której mówił, wywoła ten właśnie sprzeciw.

W **Liście do Rzymian 9:19** apostoł Paweł powiedział: "**Któż bowiem sprzeciwia się Jego woli?**". Jest zatem jasne, że temat będący przedmiotem bezpośredniej dyskusji odnosi się do "**woli**" Boga,

Jest to suwerenna droga Boga, co potwierdza **List do Rzymian 9:17-18**, w którym twierdzimy, że jest to suwerenne "**zatwardzenie**", to znaczy, że "**zatwardzenie**" upadłej osoby wypełnia cel i plan suwerennej woli Boga. Są zatwardziali, ponieważ Bóg pomyślał i wprowadził to w życie.

Wyjaśnię jeszcze raz: jeśli nie byłeś w umyśle Boga na początku, to jesteś jak intruz, który wszedł na wesele przez okno, a nie przez drzwi. Twoje imię nigdy nie było w księdze. Nigdy nie było na zaproszeniu.

Uczestnicy przy drzwiach upewnili się, że tylko ci, których nazwiska znajdują się w księdze, będą mogli wejść.

Albo byłeś zaproszonym gościem, albo nie ma cię w książce. Oni nie byli. Dlatego jako zaproszony gość jesteś tam mile widziany, a oni nie byli zaproszeni i zostali pominięci, a zatem stali się niemile widziani. To takie proste.

Chodzi mi o to, że organizujesz kosztowną kolację weselną, a do twojego stołu podchodzą obcy ludzie. Ktoś powinien ich wyrzucić.

Zauważmy więc, że wszystko to dzieje się przed ślubem, w Bożym planie było zaproszenie niektórych, a wszyscy, których nie było w księdze, zostali pominięci. Nie zostali więc zaproszeni.

Plan odkupienia i życie wieczne są przeznaczone tylko dla tych, którzy byli w Jego umyśle na początku. To właśnie oznacza słowo odkupić lub odkupienie. "**Przywrócić do pierwotnego stanu**". Są one częścią Jego myśli i Jego planów. Jak można odkupić tych, których tam nie było?

Tylko ci, którzy byli w Jego myśleniu, byli w Księdze Życia, "**Rzece Życia, która wypływała z tronu Boga**", i tylko ci, którzy byli w Bożej przedwiedzy, zostaną usprawiedliwieni, uświęceni i uwielbieni Jego Doxa i upodobnieni do obrazu najstarszego Syna życiem wiecznym.

Rzymian 8:29 Albowiem kogo przewidział, tego też przeznaczył, aby się stał podobnym do obrazu Syna jego, aby był pierworodnym między wielu braćmi.

30 A kogo przeznaczył, tego też powołał; a kogo powołał, tego też usprawiedliwił; a kogo usprawiedliwił, tego też uwielbił.

Tylko ci, którzy mają życie Boże, a nie inni, będą mogli przejść przez drzwi Jego Słowa, a zatem wszyscy inni są intruzami. Ponieważ Bóg objawia swoje Słowo tylko tym, którzy mają Ducha Świętego.

1 List do Koryntian 2:10 Ale nam objawił je Bóg przez Ducha swego; albowiem Duch bada wszystko, a nawet głębokie sprawy Boże. Innymi słowy, tylko Duch Boży jest w stanie przeszukać Jego Słowo, które jest Jego prawdą.

11 Albowiem któż zna rzeczy ludzkie, oprócz ducha człowieczego, który w nim jest? Tak samo i spraw Bożych nikt nie zna, tylko Duch Boży.

Apostoł Paweł stwierdza tutaj, że tylko ci, którzy mają Ducha Bożego, poznają rzeczy Boże. A jeśli nie masz Ducha Bożego, nigdy nie poznasz rzeczy Bożych i dlatego nie jesteś w stanie poznać rzeczy Bożych.

12 Dlatego: otrzymaliśmy nie ducha tego świata, ale Ducha, który jest z Boga; abyśmy mogli poznać (to jest klucz właśnie tam, abyśmy mogli poznać) rzeczy, które są nam darmo dane od Boga. Musisz więc mieć Jego Ducha, aby poznać i zrozumieć rzeczy Boże, czyli Jego Słowo. Omawialiśmy to już wiele, wiele razy, ale zawsze dobrze jest to powtórzyć.

Zasadniczo mówi nam to: **"Tylko ci, którzy otrzymali Ducha Bożego, mogą poznać i zrozumieć rzeczy Boże"**.

Jak więc możesz oczekiwać, że inni w ogóle będą wiedzieć, o czym mówisz, skoro nie mogą tego zrozumieć bez uprzedniego otrzymania Ducha Bożego?

To tak, jakby nie rozumieć, co mówią w innym języku. Bracie Michaelu, czy mogę cię prosić o powiedzenie zdania? Nawet nie mów mi, co to jest po polsku. W porządku. Co powiesz? Co to znaczy? Ktoś wie? Siostra Helena

może wiedzieć. Tak. Więc słowo Boże jest obce ich inteligencji. Nie zarejestrowali go. Nie zostało zrozumiane. Dopóki nie poznasz języka. Nie da się zrozumieć, co mówią, dopóki nie pozna się słów, którymi mówią.

Pismo Święte mówi: **13 Które też rzeczy mówimy, nie słowami, których uczy mądrość ludzka, ale których uczy Duch Święty; porównując rzeczy duchowe z duchowymi.**

Gdyby nie uczono cię polskiego, nie rozumiałbyś go. Prawda? Więc jeśli nie nauczono cię słowa Bożego, to tak naprawdę nie zrozumiesz słowa Bożego.

Innymi słowy, dopóki nie poznasz języka, którym posługuje się Bóg, nigdy nie dowiesz się, o czym mówi On w swoim Słowie.

Następnie apostoł Paweł mówi: **14 Ale cielesny człowiek nie przyjmuje rzeczy Ducha Bożego, gdyż są one dla niego głupstwem i nie może ich poznać, ponieważ są duchowo rozeznane.**

I jestem pewien, że 99% Amerykanów uważa, że głupotą byłoby uczyć się polskiego. Prawda? Po co zamierzasz uczyć się polskiego? Żeby móc mówić po polsku na imprezie lub rozmawiać po polsku ze znajomymi, którzy nie rozumieją polskiego? Nie. Jeśli masz umysł, który w 1% mówi: wiesz co? Zamierzam pojechać do Polski. Zamierzam robić interesy z Polską. Zamierzam nauczyć się trochę polskiego, aby móc robić interesy, wtedy masz powód, aby uczyć się polskiego.

Tak więc nie ma możliwości, aby naturalny człowiek, człowiek nieodrodzony, który nie ma Ducha Świętego, mógł nawet poznać lub zrozumieć rzeczy Boże.

15 Ale ten, kto jest duchowy (co oznacza napełniony Duchem), **osądza wszystko, ale h sam nie jest osądzany przez nikogo.** Bez względu na to, co człowiek mógł pomyśleć, że zrobiłeś, Bóg usprawiedliwił cię tak, jakbyś nigdy tego nie zrobił).

Brat Branham powiedział w swoim kazaniu **Niewidzialna Unia Oblubienicy 65-1125 Str:107** *Stoisz całkowicie usprawiedliwiony, tak jakbyś nigdy nie zrobił tego na początku.*

I jak również powiedział wcześniej w tym samym kazaniu **na s. 93**: *"Nie tylko otrzymaliście przebaczenie, ale jesteście usprawiedliwieni"*. A następnie w tym samym **punkcie** powiedział: *"Ale słowo "usprawiedliwiony" oznacza tak, jakbyś nigdy tego nie zrobił"*.

Więc kto to zrobił? Diabeł. Kto podsunął ci pomysł, żeby to zrobić? Diabeł. Bóg zrzuca wszystko z powrotem na niego. W porządku?

Jak powiedział apostoł Paweł w Liście **do Rzymian 4:8**, *błogosławiony człowiek, któremu Pan nie przypisuje grzechu*. Więc nawet jeśli to zrobiłeś, Pan przypisuje to szatanowi, a tobie nie przypisuje zasługi za to, że to zrobiłeś. Bardzo mi się to podoba. Kiedy brat Vayle to powiedział, pomyślałem, że to wspaniałe. Mogłeś to zrobić, ale nie dostajesz uznania.

Dlatego apostoł Paweł mógł powiedzieć w Liście **do Rzymian 8:9** *Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli Duch Boży mieszka w was. A jeśli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten do Niego nie należy.*

Tak więc jesteśmy nauczani: *"Wkradli się między nas, ale nie byli z nas*, więc nie byli z nas, dlatego są intruzami, są z innego gatunku, są innym ludem o naturze bestii. Mają naturę bestii od samego początku, to ich nasienie. Jezus nazwał ich rodem szatana.

Mateusza 23:33 *Wy, węże, wy, pokolenie zmijowe* (co oznacza, że są rodem jadowitych węży), *jak możecie ujść potępienia piekła?* Widzisz więc, jak możesz uciec przed potępieniem piekła, jeśli pochodzisz z rodu węża? Mówi więc, że ich rodowód wskazuje, że ich przeznaczeniem jest piekło. Nie jest więc trudno uświadomić sobie, że Bóg lituje się nad tymi, nad którymi się lituje, i zatwardza tych, których chce.

Są ludźmi hybrydowymi. I nigdy nie rozumieją rzeczy Bożych. Bez Bożego życia w nich, bez Ducha Świętego, nie należą do Niego, ponieważ nie zostali do tego wyświęceni przez wybranie. *"On ich nigdy nie znał"*. Na początku nie było ich w Jego księdze.

Dlatego mogą powiedzieć: "Modliłem się w Twoim imieniu i wypędzałem diabły w Twoim imieniu, a On mówi po prostu: "*Odejdź ode mnie, bo nigdy cię nie znałem*".

Mateusza 7:23 *I wtedy im wyznam: Nigdy was nie znałem; odejdźcie ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość.* Innymi słowy, On mówi do nich: "*Nigdy was nie znałem*", "*nigdy nie znałem was doświadczalnie ani intymnie*", "*nie jesteście częścią Mnie*".

To właśnie dlatego, że "**nigdy ich nie przewidział**", pokazuje, że nie byli oni w Bogu jako atrybut Jego myślenia. A Bóg ma prawo myśleć to, co myśli, i może, i będzie trzymał ich z dala od swojego myślenia.

I nie tylko trzyma ich z dala, ale zniszczy wszystko, co nie było częścią Niego na początku, a tym samym pozbędzie się z ziemi życia, które nie było w Nim na początku. Dlatego tak ważna jest historia hodowcy bydła, który szukał znacznika krwi.

Jeśli są rasy Hereford, to mogą wejść. To, że mają na sobie markę, nie oznacza, że są Hereford.

Dlatego opowiedział przypowieść o Synu Człowieczym, który wyszedł siać nasiona, a diabeł poszedł za Nim, siejąc własne nasienie. Rezultatem tej przypowieści jest to, że zbierze On do swojego żniwa nasiona, które zasiał, i zabierze wszystkie nasiona, których nie zasiał, i spali je ogniem.

Bez krwi nie mają w sobie Bożego życia, którym jest Duch Święty. Nie mogą nawet "*chodzić w światłości, tak jak On jest w światłości*". Nie mogą więc otrzymać błogosławieństw światła, ponieważ nawet nie rozumieją, że On jest tutaj i w Swoim Słowie.

Jak więc mogą chodzić w tym, o czym nie wiedzą, że istnieje? Nie mogą tego osiąść, ponieważ nigdy nie było to dla nich przeznaczone.

Nie stajesz się synem Boga, zawsze nim byłeś. Apostoł Paweł powiedział: "*Teraz jesteście synami Bożymi*". A "*ponieważ jesteście synami, Bóg dał wam swego Ducha*", swoje Boże Życie.

I właśnie dlatego Go przyjąłeś, a On pozwala ci stać się tym, kim już jesteś. To jest **Ewangelia Jana 1:12**. Podobnie jak gąsienica, która staje się motylem, a kijanka staje się żabą, ty stajesz się swoim synostwem, ponieważ już na początku otrzymałeś tę naturę.

Przyszedłeś na ten świat, aby zostać przetestowanym przez Słowo i to Słowo zmieniło stan, w którym się znajdowałeś, w dorosłość. Jesteś przeznaczony do Adopcji, która jest umieszczeniem synów. Ale ponieważ wszyscy inni nigdy nie byli synami, zostali całkowicie usunięci. Zostają unicestwieni.

Nasienie węża zaczęło coraz bardziej powracać do swojego pierwotnego stanu i wyglądać jak brutalna bestia, którą było na początku. Wszystkie ich kolczyki w nosie pasują do świni, kolczyki nie tylko w nosie, ale i w uszach, jak u krowy, paski jak u zebry, tatuaże jak u jaszczurki i węża. Identyfikują się jako zwierzęta, węże i jaszczurki.

I czy nie mówią dziś, identyfikuj się jako to lub identyfikuj się jako tamto?

Jak myślisz, dlaczego obserwujemy ten "kryzys tożsamości"? Najpierw zaczęli identyfikować się jako płęć przeciwna. Ale teraz są to psy, koty, króliki, węże i jaszczurki. Pokazują, że w ich sercu jest utożsamianie się z bestiami z ogrodu, z którego pochodzi ich natura.

Rodzaju 1:11 "Każde nasienie wyda potomstwo według swego rodzaju". Dzisiaj widzimy dojrzałość tego słowa w jego pełnej manifestacji.

Teraz, jak powiedziałem wcześniej, mogą powiedzieć, cóż, jeśli nazwiesz go on lub ona lub ona lub on lub cokolwiek innego, a oni powiedzą, cóż, identyfikuję się jako taki. A oni powiedzą, więc źle mnie identyfikujesz, więc się mylisz. Nie, identyfikujesz się źle i dlatego się mylisz. Nie zmienisz tego, co myślę. Możesz zmienić tylko to, co myślisz.

Powrócili więc do pełnej węzowej krwi swojego przodka i jak mówi Biblia: **"Są jak brutalne bestie, które zostały zniszczone"**.

Czy możesz sobie wyobrazić brutalną bestię, która ma zostać zniszczona? To właśnie mówi Biblia. Zostali stworzeni jako brutalne bestie. Ich rodowód to brutalne bestie. Zostali zabrani, aby zostać zniszczeni. On zebrał do swego żniwa jeden rodzaj nasienia i powiedział: spal resztę.

Ale z drugiej strony jesteśmy upodabniani do obrazu Jego pierworodnego Syna przez "**Boga działającego w nas, abyśmy chcieli i pełnili Jego doskonałą wolę**". Dlatego apostoł Paweł powiedział: "**A teraz synami jesteście**". Identyfikujemy się więc jako synowie i dlatego oczekuje się od nas, że z Jego pomocą będziemy postępować jak synowie. Ci, którzy identyfikują się jako kot, chodzą dookoła i mówią: Meauw, Meauw, Meauw. Są niedorozwinięci. Przepraszam. To złe słowo. Oni są szaleni.

Następnie Paweł zadaje pytanie: "**Któż się sprzeciwił jego woli?**". Co zatem Apostoł Paweł mówi w odpowiedzi na te zastrzeżenia?

Znajdujemy jego odpowiedź w Liście **do Rzymian 9:20**: "**Ależ, człowiecze, kimże ty jesteś, że sprzeciwiasz się Bogu? Czy rzecz ukształtowana może powiedzieć temu, który ją ukształtował: Dlaczego mnie takim uczyniłeś?**"

Czy można winić węża za jego naturę? Czy można winić jego nasienie za jego naturę? Wszyscy słyszeliśmy historię o rolniku, który zobaczył węża zwinętego i zamarznętego na swoim polu.

Żał mu było biednego zamarznętego węża, którego zobaczył na swoim polu. Podniósł więc tego jadowitego węża i włożył go sobie do piersi. Chciał go ogrzać, gdy wracał do swojego domu. To tak jak nasze liberalne umysły dzisiaj. Ludzie myślą, no wiesz co? W rzeczywistości może mieć męskie części ciała, ale uprawia kobiecy sport, więc identyfikuje się jako kobieta.

Mam na myśli włożenie węża do piersi i podgrzanie go, aby mógł cię ugryźć i zabić. Chciał go rozgrzać, gdy wracał do swojego domu.

Usiadł więc przy ciepłym ogniu w swoim przytulnym domu i całkowicie rozmroził jego urocze, małe ciało.

Ale kiedy wąż został rozmrożony, zaczął go gryźć, a kiedy leżał umierający, powiedział do węża: "**Dlaczego mnie ugryzłeś, skoro uratowałem ci życie?**". A wąż odpowiedział: "**Ale zapomniałeś o jednej rzeczy, wąż nadal jest wężem**".

Mógłbym się tu wdać w politykę, ale nie chcę. Tak więc współczujemy tym biednym, starym politykom, którzy wyglądają, jakby byli na dnie i potrzebowali naszej pomocy, i nie zdajemy sobie sprawy, że są to tylko nasiona węża, które ugryzą cię, gdy dojdą do siebie.

Księga Rodzaju 1:11 mówi, że "*każde nasienie zrodzi według swej natury*", a Ewangelia **Mateusza 7** ostrzega nas: "*Po ich owocach poznacie ich*".

Udowadniają, kim są, gdy po białym tronie zwracają się przeciwko Bogu i obozowisku dzieci Bożych i próbują nas zniszczyć, tylko po to, by raz na zawsze zostać zebranymi i spalonymi w jeziorze ognia.

Czy to nie zabawne, że ci, którzy zostaną zaokrągleni, zaprojektowali Roundup? Robią to samo, a potem wściekają się na Boga za robienie tego samego. Przykro mi, ale taka jest prawda.

Dlatego Bóg musi zniszczyć wszystko, co nie jest synem lub córką Boga. Tylko ci, którzy byli w Bogu przed założeniem ziemi, będą żyć wiecznie. Wszyscy inni W.I.L.L. zginą.

Tych wypełnionych życiem samego Boga. Synowie, którzy byli atrybutem Bożego myślenia. Dlatego do wszystkich innych może On powiedzieć: "*Odejdźcie ode mnie wy, którzy pracujecie nad swoją naturą, jesteście intruzami i "nigdy was nie znałem". Nigdy nie było was w moim umyśle na początku*".

W końcu unicestwienia wszystko, co nie było w Jego umyśle na początku. Dlatego musi nawet spalić ziemię i przywrócić niebiosy, a my będziemy mieli Nowe Niebo i Nową Ziemię, które nigdy nie zostały dotknięte przez tę brudną rasę zhybrydowanych ludzi.

Teraz możesz oczekiwać wieczności bez kolczastych ludzi wyglądających jak świnie, krowy, szczury i wszystko inne. Nie będzie ich tam. Bóg ma mur wokół swojego miasta, prawda? Bóg jest bardzo roztropny, a my powinniśmy być roztropni. Nazywają to dyskryminacją, ale tak naprawdę jest to roztropność.

W ten sposób nie będzie kolejnego powstania przeciwko Świętemu. Nie będzie żadnych śladów innej rasy, żadnego DNA, które mogłoby powrócić,

wszystko zniszczone przez ogień, aby nigdy więcej nie powrócić do synów Bożych.

Powiedział: "**Odejdź ode mnie, nigdy cię nie znałem**". Jesteś intruzem, którego nie było w moim umyśle, zanim jeszcze powstał świat.

Tak więc Ezaw nigdy nie był w umyśle Boga, ale pojawił się jako produkt prawa reprodukcji, które jest prawem życia, które rządzi całym życiem. I "**po owocach ich poznacie ich**". On jest znany.

A ponieważ wyszedł z mieszanego nasienia, wyszedł jako ten, którego Bóg nigdy nie znał, a więc nigdy nie kochał, a w rzeczywistości nienawidził. Dlatego Bóg mógł powiedzieć: Ezawa nienawidzę. Dlaczego? Należał do innej rasy, zanim jeszcze się urodził, nie znałem go. Nigdy go nie znałem. Nie znam go teraz. On jest innej rasy. Jest nasieniem węża. wtrącił.

Ale w przypadku Jakuba Bóg musiał go poznać, aby go pokochać, i to zanim którekolwiek z dzieci poznało dobro lub zło. Jakub był w umyśle Boga od samego początku, Ezaw nie.

Co więcej, apostoł Paweł przypomina nam, że ci, którzy nie byli w Bogu na początku, byli niczym więcej niż "**rzeczą ukształtowaną**", a zatem szaleństwem i bluźnierstwem jest powstawanie przeciwko samemu Bogu, który stworzył wszystkie rzeczy.

Następnie apostoł Paweł, wypowiadając ich myśli, mówi: "**Dlaczego mnie takim uczyniłeś**", co pomaga nam jednoznacznie określić precyzję suwerenności Boga w wyborze.

W przypadku Ezawa, dlaczego uczyniłeś mnie obiektem "**nienawiści**"? Ponieważ On może powiedzieć: "**Nigdy w Nim nie byłeś**". Masz inne życie, które zostało wtrącone do strumienia Bożego życia.

I zmieszałeś ten strumień z moim Bogiem-Życiem i zanieczyściłeś strumień. Ale tak jak w przypadku faraona: Dlaczego stworzyłeś mnie tylko po to, by mnie "**zatwardzić**"? Jakie inne znaczenie można temu przypisać?

Zauważmy, że celem Apostoła Pawła w tym fragmencie było traktowanie Bożej suwerenności w postępowaniu z tymi, których kocha, jako "*naczynia ku czci*" i miłosierdzia.

Jak również, z drugiej strony, z tymi, których "*nienawidzi*" i "*zatwardza*", nazywa ich "*naczyniami ku hańbie*" i gniewowi.

Jak to się dzieje, że wszyscy ci ludzie są zatwardziali przeciwko słowu? Ponieważ taka jest ich natura. Jeśli twoją naturą jest miłość, będziesz kochał. Ale jeśli twoją naturą jest nienawidzić, będziesz to okazywał. Będziesz nienawidził.

Prawo życia zawiera w sobie prawo błogosławieństw i przekleństw. Jest to dwoistość Pisma Świętego i jego równoległość.

Zauważmy, jak stwierdza w **Liście do Rzymian 9:21-23**. "*Czyż garncarz nie ma władzy nad gliną z tej samej bryły, aby z jednego naczynia uczynić naczynie chwały, a z drugiego naczynie hańby?*".

I pokazuje nam, jak to jest możliwe, gdy mówi: "*A jeśli Bóg, chcąc okazać swój gniew i dać poznać swoją moc, znosił z wielką cierpliwością naczynia gniewu przeznaczone na zagładę: A jeśli to uczynił, aby ujawnić bogactwo swojej chwały na naczyniach miłosierdzia, które wcześniej przygotował do chwały*".

Innymi słowy, czy w nocy żyją wszystkie węże, jaszczurki i skorpiony? A oni mówią, że nie żyjesz, dopóki nie wstaniesz w nocy. Ok, to jest ich życie. Dobrze, odwróćmy to teraz. Bóg dał nam dzień, abyśmy nie spali, robili rzeczy, byli produktywni. Wszystko inne, noc jest snem. Dlaczego Bóg stworzył noc? Aby pokazać chwałę dnia, aby pokazać kontrast. Widzisz, jeśli nie masz kontrastu, jeśli nie masz błogosławieństw, przekleństw, nie masz zrozumienia wyboru.

To znowu pokazuje, że naczynia były w Nim, a inne nie.

W tych wersetach apostoł Paweł daje nam pełną odpowiedź na zastrzeżenia podniesione w **Liście do Rzymian 9:19**. Po pierwsze, pyta: "*Czyż garncarz nie ma władzy nad gliną?*".

Należy zauważyć, że słowo przetłumaczone tutaj jako "**moc**" różni się w języku greckim od słowa oddanego jako "**moc**" w Liście **do Rzymian 9:22**, gdzie może oznaczać jedynie Jego moc.

Ale tutaj, w Liście **do Rzymian 9:21**, moc, o której mowa, musi odnosić się do praw Stwórcy. Ma On prawo czynić to, co chce, zgodnie ze swoim suwerennym zamiarem i planem; wynika to z faktu, że to samo greckie słowo zostało użyte w **Jana 1:12**.

"Tym zaś, którzy Go przyjęli, dał moc (lub prawo), aby się stali synami Bożymi". W porządku Exousia.

Exousia oznacza prawo lub przywilej stania się synami Bożymi. Wersja poprawiona mówi "**prawo**" zarówno w **Jana 1:12**, jak i **Rzymian 9:21**. Tak więc Bóg ma prawo.

Rzymian 9:21 "Czyż garncarz nie ma władzy nad gliną (nie ma prawa nad gliną) z tej samej bryły, aby uczynić jedno naczynie ku czci, a drugie ku hańbie?".

"Garncarzem" jest sam Bóg, o którym Apostoł Paweł mówi: **"Któż jest ty, który bluźnisz przeciwko Bogu?"**, a następnie kontynuuje: **"Czy rzecz ukształtowana ma mówić do tego, który ją ukształtował"**.

Niektórzy chcieliby pozbawić te słowa ich mocy, argumentując, że chociaż ludzki garncarz tworzy naczynia, które mają być używane do mniej zaszczytnych celów niż inne, to jednak wszystkie są zaprojektowane tak, aby wypełnić jakieś użyteczne miejsce.

Ale apostoł Paweł nie mówi: **"Czyż garncarz nie ma władzy nad gliną z tej samej bryły, aby uczynić jedno naczynie do użytku zaszczytnego, a drugie do użytku mniej zaszczytnego"**.

Mówi on jednak o niektórych **"naczyniach"**, które zostały stworzone **"ku hańbie"**.

Podsumujmy więc, czego się nauczyliśmy.

W Liście **do Rzymian 9:19** zadane są dwa pytania: "**Wtedy powiesz mi: Dlaczego on jeszcze znajduje winę? Bo któż oparł się jego woli?**". Na te pytania otrzymujemy potrójną odpowiedź.

Po pierwsze, w Liście **do Rzymian 9:20** apostoł Paweł zaprzecza, że stworzenie ma jakiegokolwiek prawo do osądzania dróg Stwórcy: "**Nie, lecz o człowiecze, kimże jesteś, który bluźnisz przeciwko Bogu? Czy rzecz ukształtowana może powiedzieć temu, który ją ukształtował: Dlaczego mnie takim uczyniłeś?**".

Apostoł Paweł podkreśla, że **wola Boża nie może być kwestionowana**. Cokolwiek On czyni, musi być słuszne.

Po drugie, w **Liście do Rzymian 9:21** apostoł Paweł oświadcza, że Stwórca ma prawo rozporządzać swoimi stworzeniami tak, jak uzna to za stosowne: "**Czyż garncarz nie ma władzy nad gliną z tej samej bryły, aby uczynić jedno naczynie ku czci, a drugie ku hańbie?**".

Ci sami ludzie, którzy sprzeciwiają się Bożej woli pozbywania się tego, co On chce, to ci sami ludzie, którzy nie mają nic przeciwko używaniu Roundupu do niszczenia chwastów w ich ogrodzie lub na polu, aby ich uprawy kwitły.

Jednak Bóg mówi o tym samym, gdy mówi o chwastach (kąkolu) wmieszanych między pszenicę.

Mówi, po tym, jak naprawdę zamanifestują, czym są, zbierz moją pszenicę do mojej stodoły, ale potem wytnij chwasty i zbierz je na spalenie, tak jakby chwasty (kąkol) były tylko bezużytecznym życiem. Wydaje się, że nie mamy problemu ze stwierdzeniem, że chwasty są bezużyteczne.

Och, wiem, że współczesne kobiety mogą robić z nich ozdoby, ale to nie jest przydatna rzecz. W odpowiednim czasie i tak je spalisz, ponieważ się zużywają, starzeją, wysychają i wszystko inne. A jedzenie ich byłoby bezużyteczne, ale nie mają w sobie żadnego pożywienia, a niektóre są nawet trujące.

Tak więc, gdy mówimy o pszenicy jako o przypisanym jej zastosowaniu. Jest to ta sama zasada, gdy Bóg podejmuje decyzję. Dlaczego więc sprzeciwiasz się temu, co robi Bóg, skoro sam podejmujesz taką samą decyzję? Dla mnie brzmi to jak hipokryzja.

Należy zauważyć, że słowo oznaczające tutaj "**moc**" to **Exousia**, i jest to zupełnie inne słowo niż to przetłumaczone jako "**moc**" w następnym wersecie ("**aby poznać jego moc**"), gdzie jest to "**Dunamis**".

Innymi słowy, "**Czyż garncarz nie ma władzy nad gliną?**", musi to być Boża moc, autorytet lub Jego prawo, które jest wykonywane. Innymi słowy, to On ma prawo wybrać to, co wybierze.

Po trzecie, w Liście **do Rzymian 9:22-23** Apostoł Paweł podaje powody, dla których Bóg postępuje inaczej z jednym ze swoich stworzeń, a inaczej z innym:

Z jednej strony jest to "**okazanie Jego gniewu**" i "**ujawnienie Jego mocy**"; z drugiej strony jest to "ujawnienie **bogactwa Jego chwały**".

"Czyż garncarz nie ma władzy nad gliną z tej samej bryły, aby jedno naczynie uczynić ku czci (to jest Chwale), a drugie ku pohańbieniu?".

Z pewnością Bóg ma do tego prawo, ponieważ jest Stwórcą. Czy korzysta z tego prawa? Tak, jak wyraźnie pokazuje nam **List do Rzymian 9:13 i 17**. "**W tym samym celu wzbudziłem cię (faraonie)**". Podniosłem faraona.

Rzymian 9:22 "A jeśli Bóg, chcąc okazać swój gniew i dać poznać swoją potęgę, znosił z wielką cierpliwością naczynia gniewu przeznaczone na zagładę".

Tutaj apostoł Paweł mówi nam w **drugim** powodzie, dlaczego Bóg działa w ten sposób. Jego działania są różne, z różnymi, **mając miłosierdzie dla jednych i zatwardzając innych, czyniąc jedne naczynia ku czci, a inne ku hańbie**.

Podane są dwa powody, dla których Bóg czyni niektórych "**naczyniami ku hańbie**": **po pierwsze**, aby "**okazać swój gniew**", **a po drugie**, aby "**dać poznać swoją moc**". Oba te powody zostały wspomniane w przypadku faraona.

Musimy wziąć pod uwagę jedną kwestię. Mówi, że są "**naczyniami gniewu przeznaczonymi na zniszczenie**". Nie chodzi o to, że sami siebie przystosowują do zniszczenia. Ale "**są przystosowani do zniszczenia**". Pokazuje to, że decyzja o ich dopasowaniu jest poza ich własną wolą i działaniami.

To tak, jakbyś miał koło zębate, a następnie stworzył kolejne koło zębate tak, aby pasowało do pierwszego koła zębatego, w porządku? Ale koło zębate nie powstało samo z siebie. Zostało stworzone przez kogoś z zewnątrz.

Nie chodzi o to, że przystosowują się do zniszczenia. Ale "**są przystosowani do zniszczenia**". To pokazuje, że decyzja o ich dopasowaniu jest poza ich własną wolą i działaniami.

Chodzi o to, że "**każde nasienie musi wyjść w tej samej naturze, co ten, z którego wyszło**". W ten sposób są oni przystosowani do zniszczenia: na mocy własnych narodzin, na mocy ich własnego rodowodu.

Argumentuje się, że nie ma potrzeby, aby Bóg "**przystosowywał ich do zniszczenia**", ponieważ są oni już przystosowani z natury własnego nasienia, które było poza planem Boga.

Więc to dopasowanie nie wynika z tego, co robią. Na przykład, zanim Ezaw i Jakub zrobili cokolwiek, Bóg nienawidził jednego, kochał drugiego.

Tak więc to dopasowanie nie wynika z tego, co robią, jak widzimy w Liście **do Rzymian 9:11-13**: Czy Ezaw nie przystosował się do bycia obiektem Bożej nienawiści, zanim się urodził? Ale został przystosowany do takiej nienawiści poprzez ingerowanie w plan Boga - Życie w Jego własnych synach.

Innymi słowy, Bóg miał plan dla swoich synów. A Ezaw chciał być synem.

Chciał być pierworodnym. Zmagał się z Jakubem, aby być pierworodnym. Walczył z Jakubem o błogosławieństwo.

Ale przez fakt, że jego narodziny pochodziły z nasienia życia wprowadzonego do strumienia życia człowieka przez węża, można powiedzieć, że był on przystosowany do zniszczenia.

Ponownie, spójrzmy na samego faraona, jak widzimy **w Księdze Wyjścia 4:21!** Bóg powiedział Mojżeszowi, w jaki sposób **zatwardzi serce faraona, zanim to się wydarzy.**

Jak można powiedzieć, że Bóg dokonuje "**dopasowania**", skoro one same są produktem ubocznym tego, co nie było w Bożej myśli na początku? Ale Bóg użył prawa reprodukcji, które mówi "**każde nasienie według swego rodzaju**".

Zauważmy, że przede wszystkim Bóg powołał do życia Syna. Potem wywiódł wszystko inne. Ale w wersecie jedenastym powiedział, zanim wywiódł słońce, księżyc, gwiazdy, powiedział: niech każde nasienie zrodzi według swego rodzaju. W porządku, więc zostało to już zrobione przed założeniem świata, zanim świat został uformowany i wszystko inne.

Odpowiedź brzmi po prostu: jeśli nie były one w umyśle Boga. Bóg wymaże wszystko, co nie było w Jego umyśle, poprzez swoje uprzednie zarządzenie.

Dzięki uprzedniemu zarządzeniu Bóg nigdy nie znał Ezawa, a zatem ci, których Bóg nigdy nie znał, to znaczy nigdy nie byli w Jego umyśle na początku, kiedy się pojawiają, są pozostawieni własnej woli, w której zawsze wybiorą **drogę śmierci**. Co widzimy w dwóch miejscach Pisma Świętego.

Przypowieści Salomona 16:25 *Jest droga, która wydaje się słuszna człowiekowi, ale jej końcem są drogi śmierci.*

Przypowieści Salomona 14:12 *Jest droga, która wydaje się człowiekowi słuszna, ale jej końcem są drogi śmierci.*

Dlatego mówi nam w **Liście do Rzymian 9:23**: "**I aby mógł objawić bogactwo swojej chwały na naczyniach miłosierdzia, które wcześniej przygotował do chwały**".

Jedynym punktem w tym wersecie, który wymaga uwagi, jest fakt, że "**naczynia miłosierdzia**" są "**uprzednio przygotowane do chwały**".

Wielu zwróciło uwagę, że poprzedni werset nie mówi, że naczynia gniewu zostały wcześniej przygotowane na zniszczenie.

Jednak użycie słowa "przystosowane **do zniszczenia**" sugeruje, że to nie one same są przystosowane do zniszczenia, ale raczej zostały stworzone w taki sposób, że nie mogą uniknąć przystosowania do zniszczenia. Mówi to o suwerennym nakazie zniszczenia wszystkich rzeczy, które nie zostały pierwotnie stworzone przez Stwórcę.

To po prostu piękne, szczerze mówiąc. To znaczy, oni mogą tak nie myśleć, ale ja tak.

Tak więc z **Niewidzialnego związku Oblubienicy 65-1125 P:86** Brat Branham powiedział: *Jak możesz nie widzieć nasienia węża, kiedy widzisz niewiastę, **produkt uboczny**? Nie ma innej kobiety jak ona, stworzonej w takim porządku, aby mogła być zwiedziona...*

Bóg wiedział... Jeśli nie znał końca od początku, to nie był Bogiem. Jeśli nie jest nieskończony; jeśli nie jest, jeśli nie może być nieskończony bez bycia wszechwiedzącym, wszechobecnym, znającym wszystko, wiecznym...

*Znał więc wszystkie rzeczy i musiał **stworzyć tę kobietę**. Mężczyzna nie miał żony. Żona i mężczyzna byli tym samym. Miał w sobie kobiecego i męskiego ducha.*

Musiał się oddzielić, wziąć produkt uboczny po stworzeniu całego stworzenia. Żadna kobieta stworzona przez Boga w pierwotnym stworzeniu nie może zrobić czegoś takiego. Została do tego stworzona.

Wiedział, że ona to zrobi. Gdyby tego nie zrobił, nie byłby Bogiem. Ale zobacz, atrybuty, które są w Bogu, musiały zostać pokazane. On miał być Zbawicielem.

Dlaczego Bóg stworzył węża? Duży, przystojny facet. Był charyzmatyczny. Mógł rozmawiać z kobietą i zwodzić ją. Dlaczego stworzył go takim? Dlaczego na początku stworzył go jako węża? Ale został nazwany wężem, ponieważ po przekleństwie odjęto mu nogi i ręce. Ale dlaczego Bóg na to pozwolił? Ponieważ chciał być w stanie zbawić. Chciał być w stanie być suwerenem. Chciał być w stanie być Zbawicielem, Uzdrawicielem i Odkupicielem, a wszystkie te rzeczy nie przysłyby w pierwotnym planie, ponieważ człowiek nie potrzebowałby tego.

oszczędzając, nie potrzebowałby leczenia, nie potrzebowałby niczego innego. Widzisz? Tak więc mądrość Boża pozwoliła na to, że zabierając Adama, zabrał teraz z pierwotnego stworzenia. Ale On wydobył coś i dokonał kolejnego stworzenia.

Potem spotkała się z tym, hej, on stworzył tego człowieka. Dlaczego Bóg uczynił węża najinteligentniejszą istotą? I musiał być pięknie wyglądający, i był wielkim mężczyzną, dlaczego Bóg go takim stworzył? Aby mógł zrealizować swój plan. Nie chodzi o to, że znał Ezawa osobiście. Nie znał osobiście faraona. Ale wiedział, że z tej wielkiej bestii wyjdzie potomstwo. Będą mieli wszystkie jego atrybuty oszustwa i wszystko inne, aby mógł ich znienawidzić, zanim jeszcze zaczną.

I uczynić wszystko doskonałym tak, jak On to uczynił, aby nic nie zostało utracone. Nie bądźcie dziećmi. Bądźcie mężczyznami i kobietami. Jesteśmy na końcu drogi. Czasu końca.

Innymi słowy, wszystko byłoby stracone. Gdyby Bóg nie stworzył drogi zbawienia, wszystko byłoby stracone.

Tak więc Bóg musiał stworzyć kobietę po stworzeniu, aby umożliwić jej użycie wolnej woli, a tym samym nie Jego woli. A znając naturę osoby obdarzonej wolną wolą i naturę bestii, która była inteligentna i kolorowa, wiedział, że zostanie zwabiona.

Teraz dał jej mężowi polecenie nie rób tego, ale kobieta usłyszała to tylko od mężczyzny i wybrała innego mężczyznę, zamiast własnego męża, posłuchała bestii, która była większa, bardziej kolorowa i prawdopodobnie mądrzejsza niż jej własny mąż. Ale on miał inne nasienie.

A wiedząc, że prawo reprodukcji mówi: "**każde nasienie według swego rodzaju**", pozwolił, aby prawo natury potoczyło się swoim torem i stworzyło rasę ludzi, których nie było w pierwotnym stworzeniu.

Ale skoro "**nigdy ich nie znał**", to nie są oni w pierwotnych myślach Boga, a zatem nie są w pierwotnym stworzeniu Boga. Nie możemy powiedzieć, że Bóg nigdy ich nie znał, a następnie powiedzieć, że Bóg znał faraona i Ezawa. To nie ma sensu.

Jeśli brat Branham powiedział, że jesteśmy w twórczych myślach Boga, a potem mówisz, no cóż, Bóg znał Ezawa, zanim się jeszcze urodził. Nienawidził go, więc jak do tego doszło? Jeżeli Bóg znał Ezawa, a on znał faraona, to oni byli w Jego myślach, a więc byli częścią Boga. Więc widzisz, Bóg pozwolił tej innej rasie wtrącić się i dokładnie wiedział, jakie będą nasiona, ponieważ każde nasienie wyda na świat swój rodzaj. Stworzył węża takim, jakim był. Stworzył tę bestię.

Ze względu na prawo reprodukcji zawarte w **Księdze Rodzaju 1:11**, Bóg wiedział, że ci, którzy nie byli w Jego umyśle, nie wyjdą jako Jego wybrani. Ale przyjdą zgodnie z naturą nosiciela nasienia, którym okazała się bestia.

W **Judy 1:10** *Ale ci mówią źle o tych rzeczach, których nie znają* (dlaczego ich nie znają? Nie mają Ducha Świętego), *ale to, co znają naturalnie* (z natury) *jako brutalne bestie, w tych rzeczach się psują*.

Widzimy więc, że w swej naturze sami się deprawują.

Powiedziano nam więc, że zepsuli się z samej swojej natury.

2 Piotra 2:12 *Ale ci, (z natury) jako naturalne bestie, są stworzeni do zabrania i zniszczenia, mówią źle o rzeczach, których nie rozumieją;* (nie mają Ducha Świętego) *i całkowicie zginą w swoim własnym zepsuciu*.
Ich własne nasienie węża.

Dlaczego? Z powodu ich własnej natury. To właśnie jest zepsute, ich natura.

I jako "**brutalne bestie są stworzone do chwytania i niszczenia**".

Ale pozwolił na to przerwanie, które zależałoby od ich własnego wyboru,

zamiast zaakceptować wybór Boga dla nich. I pozwolił, aby to przyszło przez Ewę. Ona jest matką wszystkich żyjących, ale Adam nie jest ojcem wszystkich żyjących.

Było dwóch ojców, więc były bliźnięta.

Ale tych, których Bóg przewidział, przygotował do chwały, a to nie to samo, co naczynie przygotowane na zniszczenie. Jak powiedziałem, Bóg nigdy nie niszczy człowieka, człowiek zawsze niszczy samego siebie.

Basen Betesda 50-0811 P:11 *Bóg niczego nie niszczy. Człowiek niszczy samego siebie przez światową mądrość.*

Tak więc nawet zanim się urodzili, nie należeli do rasy Boga, ale do rasy bestii. Byli więc przeznaczeni na swój koniec z powodu zasad ustanowionych przez Boga.

Jak **w Księdze Powtórzonego Prawa 28:15-58**. Wszystkie przekleństwa, które na nich przychodzą.

Oni nie są stworzeni, by "**zważać na głos Boży**", **nie mogą nawet zrozumieć rzeczy Bożych**, więc jak mają zważać na nie? Dlatego przekleństwa mają przyjść na nich i ich wyprzedzić, ale błogosławieństwa mają przyjść na nas i nas wyprzedzić, ponieważ zostaliśmy stworzeni, aby otrzymać Ducha Świętego, aby zrozumieć rzeczy Boże.

Rzymian 9:29 Są oni "**przystosowani do zniszczenia**", a kontekst wyraźnie pokazuje, że to Bóg w ten sposób "**przystosowuje**" ich z natury ich nasienia.

Ale nie czyni tego, wiedząc osobiście, kim oni są, ale raczej pozwala im się interweniować i używa Swoich Praw, aby regulować ich losy.

Chociaż **List do Rzymian 9:1-33** zawiera przedstawienie doktryny o odrzuceniu, istnieją jeszcze inne fragmenty, które się do niej odnoszą, a jeden lub dwa z nich teraz wyjaśnimy:

Rzymian 11:7 "**Cóż więc? Tego, czego Izrael szuka, nie uzyskał, ale wybrańcy uzyskali, a reszta została zatwardziała**".

Widzisz, tylko ci, którzy mają Ducha Świętego, mogą zrozumieć Słowo Boże, ale inni nie mogą. Tak więc zmagają się ze Słowem na własną zgubę, jak powiedział Piotr.

Pozostali zostali zatwardziali, co oznacza, że ci, którzy nie zostali wybrani i przewidziani przez Boga, są przeznaczeni do zatwardzenia na mocy swojej natury. Jak glina na słońcu, jej naturą jest twarzenie. Prawda? Słońce wystawia glinę na słońce. Co się dzieje? Wilgoć znika, a ona staje się coraz twardsza i twardsza. A jednak możesz umieścić tam wosk. A co się dzieje z woskiem? Po prostu się roztopi. Dlaczego? Ponieważ taka jest natura. Podczas gdy natura wosku zmięknie w tym samym słońcu. Są więc niszczone ze względu na swoją naturę.

Sirs, We Would See Jesus 64-0318 P:30 *Na początku Bóg nie był nawet Bogiem. Był wielką wiecznością. I tam były atrybuty. Atrybuty były Jego myślami. A potem stał się Słowem takim jak to. A słowo wyrażone, Cóż, myśl wyrażona jest słowem.*

Wyrażone słowo jest myślą. I pamiętaj, że jeśli kiedykolwiek byłeś w Bożej myśli, zawsze tam będziesz. Jeśli masz Życie Wieczne, jesteś wyrazem lub atrybutem Jego myśli na ten wiek.

Jest tylko jedno Wieczne Życie, które zawsze istniało. A ty w Jego umyśle istniałeś, zanim powstał świat. To dlatego powiedział, że wybrał cię przed założeniem świata.

To nie jest to, co my myślimy, co ktoś inny myśli; to jest to, co Bóg wiecznie... Ty zawsze byłeś (Widzisz?) w Jego myśleniu.

A jeśli "**Bóg nie może się zmienić**", a **List do Hebrajczyków 13:8** mówi, że "**Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki**", a w Księdze **Malachiasza 3:6**, **bo Ja jestem Pan, nie zmieniam się**, a w Księdze **Liczb 23:19** "**On nie jest człowiekiem, aby mógł kłamać**".

Wtedy Jego myślenie jest tym samym myśleniem teraz i nie zmienił ani jednego słowa. Więc zawsze będziesz w Nim, jeśli byłeś w Jego umyśle wtedy, przed założeniem świata. I to jest życie wieczne.

Kim jest ten Melchizedek 65-0221E P:27 Teraz znajdujemy Go na początku, Jego atrybuty. A teraz **byłeś z Nim wtedy. Wtedy pojawia się Księga Życia.**

W **Objawieniu**, w **13** rozdziale, w **8** wersecie czytamy, że bestia, która przyjdzie na ziemię w dniach ostatecznych, **zwiedzie wszystkich ludzi na ziemi, których imiona nie zostały zapisane w Księdze Życia Baranka przed założeniem świata.**

Dlaczego więc zostaną oszukani? Ty nie zostaniesz oszukany. Nie ma możliwości, byś został oszukany. Ale oni to zrobią ze względu na swój rodowód.

*Pomyśl o tym. Zanim Jezus kiedykolwiek się narodził, cztery tysiące lat przed Jego przyjściem na ziemię i kilka tysięcy lat przed twoim przyjściem na ziemię, Jezus w Bożym umyśle umarł za grzechy świata, a **Księga Życia została sporządzona; a twoje imię zostało umieszczone w tej Księdze Życia przed założeniem świata. Taka jest prawda biblijna. Widzisz?***

Twoje imię zostało ustanowione przez Boga i umieszczone w Księdze Życia przed założeniem świata. Byłeś tam w Jego atrybutach. Nie pamiętasz tego, ponieważ jesteś tylko częścią Jego życia.

1 Tesaloniczan 5:9 "Albowiem nie przeznaczył nas Bóg na gniew, ale na zbawienie przez Pana naszego Jezusa Chrystusa".

Z pewnością stwierdzenie to nie ma sensu, jeśli Bóg nie "**wyznaczył**" nikogo na gniew. Stwierdzenie, że Bóg "**nie przeznaczył nas na gniew**", wyraźnie sugeruje, że są tacy, których "przeznaczył **na gniew**", ale raczej dlatego, że nie byli w Jego umyśle.

Są one przeznaczone na gniew. Jak każdy chwast, który pojawia się w zaplanowanym ogrodzie, jest usuwany i niszczony.

1 Piotra 2:8 "Kamieniem potknięcia i skałą obrażenia dla tych, którzy się potykają o Słowo, będąc nieposłuszni, do czego też zostali powołani".

Słowa "**dokąd**" nie wskazują na ich potknięcie się o Słowo ani na ich nieposłuszeństwo wobec niego. Ale raczej ich "**potknęcie się**" i "**nieposłuszeństwo**" są dowodem na to, że nie byli w umyśle Boga.

I nie są wybrani do chwały, która jest (opiniami, wartościami i sądami Boga). Na początku nie byli jej częścią, dlatego mogli się potknąć i być nieposłuszni temu, czego nigdy nie znali.

Identyfikacja 64-0216 P:31 ... jak możesz zaprzeczać, że Jego Słowo jest prawdziwe, skoro jesteś częścią Jego Słowa? Amen. Z pewnością. Odpowiednio usprawiedliwieni, nie mogą się co do tego pomylić. On powiedział: "Nie Ja czynię dzieła, lecz Ojciec mój, który we mnie mieszka".

To nie twoja osoba wykonuje pracę. **Jana 14:12**. To Ojciec mieszka w tobie. To Jego nasienie.

A słowo Boże jest w tobie, jeśli byłeś w myślach Boga na początku. Jesteś częścią Jego myśli. Życie wieczne.

Pięć identyfikacji 60-0911E P:70 Ostatnie polecenie: "Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię. Kto uwierzy i ochrzczony zostanie..." Pozwólcie, że zacytuję to tak, jak powinno to wyglądać. **"Idźcie na cały świat i do każdego narodu i okazujcie moc Ducha Świętego. Kto uwierzy w to i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; kto temu zaprzeczy, będzie potępiony. Te znaki pójdą za tymi, którzy uwierzą; będą kłaść ręce na chorych, a ci wyzdrowieją; będą wyrzucać diabły; będą mówić nowymi językami. To będą znaki, które nastąpią".** Ostatni werset mówi: **"I wrócili. Pan działał z nimi, potwierdzając swoje Słowo następującymi po nim znakami". Taki był pierwszy kościół.**

Brat Branham nauczał nas, że kłamstwo, kradzież, palenie, picie i cudzołóstwo nie są grzechem, lecz jedynie atrybutami niewiary. Pismo mówi: **"Zgrzeszyli, bo nie uwierzyli"**.

2 Piotra 2:12: "Lecz ci, jako naturalne bestie, stworzone na to, by być pochwycone i zniszczone, mówią źle o rzeczach, których nie rozumieją, i całkowicie zginą w swoim własnym zepsuciu".

Tutaj znowu są one stworzone, ale należy wziąć pod uwagę, że On nigdy ich nie znał, więc nie mogły być w Jego umyśle, zanim zostały stworzone. Z tego powodu w chwili, gdy nasienie wyszło na świat, było już skazane na zniszczenie.

Nie różni się to niczym od bękartego nasienia, które zginie wraz z rodzicami.

Dlatego, z wyjątkiem powodu, że Bóg nie wyświęcił ich do Swojej Chwały, która jest Jego Doxa. Zamiast tego pozwolił, aby wszystkie inne nasiona wyszły na jaw jako potępieńcy Jego Słowa, a tym samym podlegały Prawu Przekleństwa.

Powiedziano nam, że jest tam mowa o "**bestiach**", które są "**stworzone, by być wzięte i zniszczone**", a zatem wyraźnie widzimy, że bestie nie są stworzone, by dostosować się do obrazu Jego Pierworodnego Syna.

Nie zostali wyświęceni, by być nasieniem Boga, a zatem nie zostali stworzeni, by być częścią Boga. Dlatego nie mogą stać się tym, czym nie mieli być.

Judy 1:4 "Albowiem wkradli się nieświadomie pewni ludzie, którzy już przedtem zostali skazani na to potępienie; bezbożni ludzie, którzy łaskę naszego Boga obracają w rozpustę i zapierają się jedyne Pana Boga i naszego Pana Jezusa Chrystusa".

W rzeczywistości to, że wkradli się nieświadomie, pokazuje, że zostali pominięci w Jego przedwiedzy. Na początku nie byli Jego częścią. Nie byli w umyśle Boga, więc nie mają Bożego Życia i nie mogą być nasieniem.

"I oddadzą mu pokłon (Antychrystowi) wszyscy mieszkańcy ziemi, których imię nie zostało zapisane od założenia świata w księdze życia Baranka, który został zabity" - Objawienie 13:8.

Nie ma więc możliwości, jeśli jesteś wyświęcony przez Boga, abyś został przekonany, torturowany lub cokolwiek innego i zaakceptował znamię bestii. Nie możesz tego zrobić. Nie leży to w twojej naturze. Najpierw umrzesz.

To mówi wszystko. **Nie zostali oni zapisani w Księdze Życia.** Są to więc ci,

którzy przyszli na ten świat przez hybrydyzację. I pozwólcie, że wam powiem, że prawdopodobnie jest jedno na milion nasion Boga na ziemi. Są to więc ci, którzy przyszli na ten świat przez hybrydyzację.

Nie miało tak być, ale Ewa, produkt uboczny pierwotnego stworzenia, połączyła się z bestią i dlatego nie było ich w pierwotnym stworzeniu.

Zostali oni wprowadzeni przez hybrydyzację do puli genowej ludzkości. To mówi, że są tacy, **których imiona nie zostały zapisane w Księdze Życia**. Z tego powodu oddadzą wierność i pokłonią się przed Antychrystem.

Oto fragmenty, które potwierdzają fakt odrzucenia. Twierdzą one, że źli są stworzeni na Dzień Zła i że Bóg kształtuje niektóre naczynia ku hańbie.

I przez Swoje Słowo, które jest wieczne, przeznacza tych, którzy nie są w księdze, na zniszczenie. Że "**są jak bestie, stworzeni, aby ich pochwycono i zniszczono, gdyż od dawien dawna zostali przeznaczeni na to potępienie**".

Dlatego w obliczu tych Pism widzimy, że Słowo Boże bezsprzecznie naucza zarówno o predestynacji, jak i o odrzuceniu.

A ci, **których imion nie było w Księdze Żywota Owiec**, to ci, którzy zostali ukształtowani poza wolą Boga, a zatem wszystko, czego nie było w Jego Księdze, nie było w Jego umyśle, a zatem zostali zniszczeni.

Po przedstawieniu w ten sposób doktryny o odrzuceniu, tak jak jest ona przedstawiona w Piśmie Świętym, wspomnijmy teraz o kilku innych kwestiach, aby uchronić ją przed nadużyciami i zapobiec dokonywaniu nieuzasadnionych dedukcji:

Po pierwsze, doktryna Reprobation nie oznacza, że Bóg zamierzał wziąć niewinne stworzenia, uczynić je niegodziwymi, a następnie potępić. One po prostu wtrąciły się w Boży plan i zostały odrzucone.

Pismo Święte mówi w **Księdze Kaznodziei 7:29**: "**Bóg uczynił człowieka prawym, lecz on szukał wielu wynalazków**". Bóg nie stworzył grzesznych

stworzeń po to, by je zniszczyć, ponieważ nie można Go oskarżać o grzech Jego stworzeń.

Odpowiedzialność i przestępczość spoczywa na człowieku. To szatan narzucił się ludzkości, a nie odwrotnie. W ten sposób, poprzez bestię, powołał do życia zhybrydowanego człowieka.

Bóg z pewnością zniszczy to, co nie było zgodne z Jego myślą.

Bóg wiedział, że wraz ze stworzeniem kobiety i poprzez bestię, do rasy Adama (Jego puli genów) zostaną włączeni inni, którzy upadną, staną się grzeszni, zepsują się i zostaną uznani za winnych.

Bóg wiedział również, że wystarczy kilka pokoleń (**6**), aby mężczyźni pobrali się w tę hybrydową rasę, dlatego Bóg zamierzył w Sobie zbawić tych, którzy byli w Nim, których przewidział.

Innymi słowy, synowie Boży widzieli córki ludzkie i brali sobie żony.

Innych postanowił zniszczyć jako przykład swojej sprawiedliwości i surowości. Decydując się na zniszczenie tych innych, Bóg nie uczynił im nic złego.

Pamiętaj, mówię tylko, że nie robisz nic złego, gdy uprawiasz ogród. Czy ktoś uważa, że to jest złe? Że powinieneś po prostu pozwolić chwastom wyrosnąć i zagłuszyć życie dobrych roślin? Nie.

Pamiętaj, że to kobieta powołała ich do życia poza oryginalną księgą. I bez wątplenia z bestią. Dlatego rodzą się z grzeszną naturą, a **On pozostawia ich w ich grzechach.**

Nie mogą też narzekać. Jest tak, jak chcą; nie mają świętości; kochają raczej ciemność niż światło. Nazywani są dziećmi szatana.

Dlatego, jak mówi **Psalm 81:12**, Bóg "oddaje **ich pożądlivościom ich własnych serc**"!

Po drugie, doktryna o odrzuceniu nie oznacza, że Bóg odmawia zbawienia

tym, którzy szczerze go pragną. Ale oni nie mają w sobie tego, by szczerze szukać zbawienia.

Ezaw próbował ze łzami pokutować, ale nie mógł tego zrobić. Gorzko płakał, ale nie mógł żałować. Nie był w stanie pokutować.

Faktem jest, że osoby upadłe nie tęsknią za Zbawicielem: Nie widzą w Nim **"żadnego piękna, którego mogliby pragnąć"**. **Nie przyjdą do Chrystusa. Nie mają w sobie Ducha Świętego jako nasienia. Dlatego nie są Jego własnością.**

Dlaczego więc Bóg miałby zmuszać ich do zwrócenia się do Niego po zbawienie, skoro w pierwszej kolejności zostali zniszczeni? On nie odrzuca nikogo, kto przychodzi, gdzie więc jest niesprawiedliwość Boga w decydowaniu o ich sprawiedliwym losie?

Bóg nie zmusza niegodziwców do grzechu. Bóg wypowiada jedynie to straszne słowo z Ewangelii **Mateusza 15:14: "Zostaw ich w spokoju"**. **"Nie należą do Niego"**.

Po trzecie, dekret o potępieniu w żaden sposób nie klóci się z Bożą dobrocią. Chociaż nie wybrani nie są przedmiotem Jego dobroci, On nadal zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych oraz deszcz na pszenicę i kąkol.

Tymczasowe błogosławieństwa Boga są dla całej ludzkości, pokazując Jego życzliwość. Ale czy tymczasowa dobroć Boga prowadzi ich do pokuty? Nigdy. Jak mogą? Przecież zostali stworzeni po to, by zostać zniszczeni.

Jak człowiek niepoprawny, myślę tu o Donaldzie Trumpie, może zrozumieć sprawy Boże? Jak sam mówi, nigdy, przenigdy nie myślał o pokucie. Cóż, jeśli nigdy nie myślał o pokucie, to jest niepoprawnym człowiekiem. Jak on, który nie został stworzony, może cieszyć się rzeczami życia wiecznego? Nie osądzam go. On osądza samego siebie. Otrzymawał okazję za okazją, by powiedzieć: tak, pokutowałem. A on mówi, a ty go pytasz? Odpowiada: nie, nie widzę potrzeby pokuty.

Jak człowiek upadły może zrozumieć sprawy Boże? Jak mówi człowiek upadły, "***nigdy nawet nie pomyślał o pokucie***". Jak on, który nie został stworzony, może cieszyć się rzeczami Życia Wiecznego?

Wreszcie, **List do Rzymian 2:4-5** mówi, że "***gardzą jego dobrocią, wyrozumiałością i cierpliwością, a z powodu swej zatwardziałości i niepokutującego serca gromadzą sobie gniew na dzień gniewu***".

Wtrąćmy teraz tę niezbędną przestrożę: Nikt z nas nie jest w stanie w obecnym życiu ustalić, kto należy do grona upadłych.

Właśnie powiedziałem, że jeden był. Ale on się upewnia.

Nie wolno nam osądzać żadnego człowieka, bez względu na to, jak bardzo jest niegodziwy. Najbardziej nikczemny grzesznik może, z tego co wiemy, być włączony w wybór łaski i pewnego dnia zostać ożywiony przez Ducha łaski.

Nasze rozkazy są jasne i biada nam, jeśli je zlekceważymy. Widzisz, on jest jak Ezaw. Gorzko płakał, ale nie mógł znaleźć miejsca na skruchę. Biblia nakazuje nam "***głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu***". To jest nasza odpowiedzialność. Jeśli ludzie odmawiają posłuchu, ich krew jest na ich własnych rękach.

Niemniej jednak **2 Koryntian 2:15-16**. mówi: "***Jesteśmy dla Boga słodkim aromatem Chrystusa, zarówno dla tych, którzy są zbawieni, jak i dla tych, którzy giną. Dla jednych jesteśmy smrodem śmierci, przypominającym im o ich śmierci, a dla drugich jesteśmy wonnością życia, która prowadzi do życia***".

Czy to oznacza, że zagłosuję? Nie sędzę. Naprawdę nie sędzę. Bo jaką to zrobi różnicę? Ten naród jest skazany na zagładę.

To znaczy, jasne, pod rządami Trumpa żyło nam się lepiej, ale mieliśmy też więcej czasu na grzeszenie. Ale pod rządami Bidena mamy więcej czasu na myślenie o tym, że lepiej nie grzeszyć, ponieważ Pan wkrótce nadejdzie. Nie ma więc znaczenia, kto sprawuje urząd, ponieważ jest on przeznaczony do zniszczenia. Musimy więc skupić się na tym, by być w zgodzie z Bogiem i gotowi na powrót do domu. A On przychodzi do tych, którzy Go szukają, więc szukajmy Go w tym okresie zmartwychwstania.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteŝmy tak wdzięczni, że jesteŝ Autorem i Dokończycielem naszej wiary. Prosimy Cię, abyŝ pomógł kaŝdemu z nas spojrzeć na Jezusa. W imię Jezusa Chrystusa. Amen

Na koniec powiem tylko jedną rzecz. Wiele razy dzwoniono do mnie, że musimy wysłać pieniądze. Musimy wysłać pieniądze. A potem wŝciekali się na mnie i mówili, że nie wysyłam pieniędzy, bo jesteŝmy od ciebie zależni.

Jakieŝ dwanaŝcie lat temu wpłaciłem 100 dolarów na kampanię Rona Paula. Pomyślałem sobie: cóŝ, wygląda na to, że się pozbierał. Zamierzam wesprzeć jego kampanię. Wysłałem więc trochę pieniędzy i od tamtej pory jestem na liŝcie GOP.

I powiedziałem mu, że nie jestem nawet GOP. Dobra, obaj jesteŝcie dwugłowym wężem. Nie wierzę w nic, co robi GOP. Jasne, GOP twierdzi jedno, ale w rzeczywistoŝci robi co innego.

No dobrze, syn Donalda Trumpa pisał do mnie kilka razy, uczyn Amerykę znowu wielką, wyŝlij trochę pieniędzy. A ja powiedziałem: słuŝhaj, jak twój ojciec moŝe sprawić, że Ameryka znów będzie wielka, skoro miał homoseksualistów w administracji? Powiedziałem: Myŝlisz, że Bóg pobłogosławi to, co jest przekleŝstwem? Nie.

Więc jeśli Donald Trump, który twierdzi, że jest, no wiesz co, był demokratą, zanim został republikaninem. So he's kind of a trans politician and he doesn't have anything against the transvestites or against the homosexual.

Słuŝhaj, gdyby był mężczyzną i mógł powiedzieć, słuŝhaj, popełniłem błędy, popełniłem cudzołóstwo, ale teraz jestem ŝczęŝliwie żonaty i wszystko inne. Ale nie jest człowiekiem, który umieszcza takich ludzi w biurze w administracji.

Zaczeło się za rządów Clinton, potem Obamy, a następnie Trumpa. Trump wydał więcej pieniędzy na kompleks militarno-przemysłowy niŝ pozostali. Nie poszedł na wojnę. To dobra rzecz.

Ale zbudował ich tak, że mogli iść na wojnę. Więc nie mów mi, że jest lepszy od Joe Bidena.

To, czego potrzebujemy, to Jezus Chrystus. Oddaj więc na Niego swój głos w wyborach.

Jeśli wybierzesz, po prostu odłóż Jezusa, dobrze? Niech cię Bóg błogosławi. Amen.